



BIBLIOTHECA  
UNIV. JAGELL.  
CRACOVENSIS

53377

kat.komp.

I

Mag. St. Dr.

P

Biblioteka Jagiellońska



stdr0003002

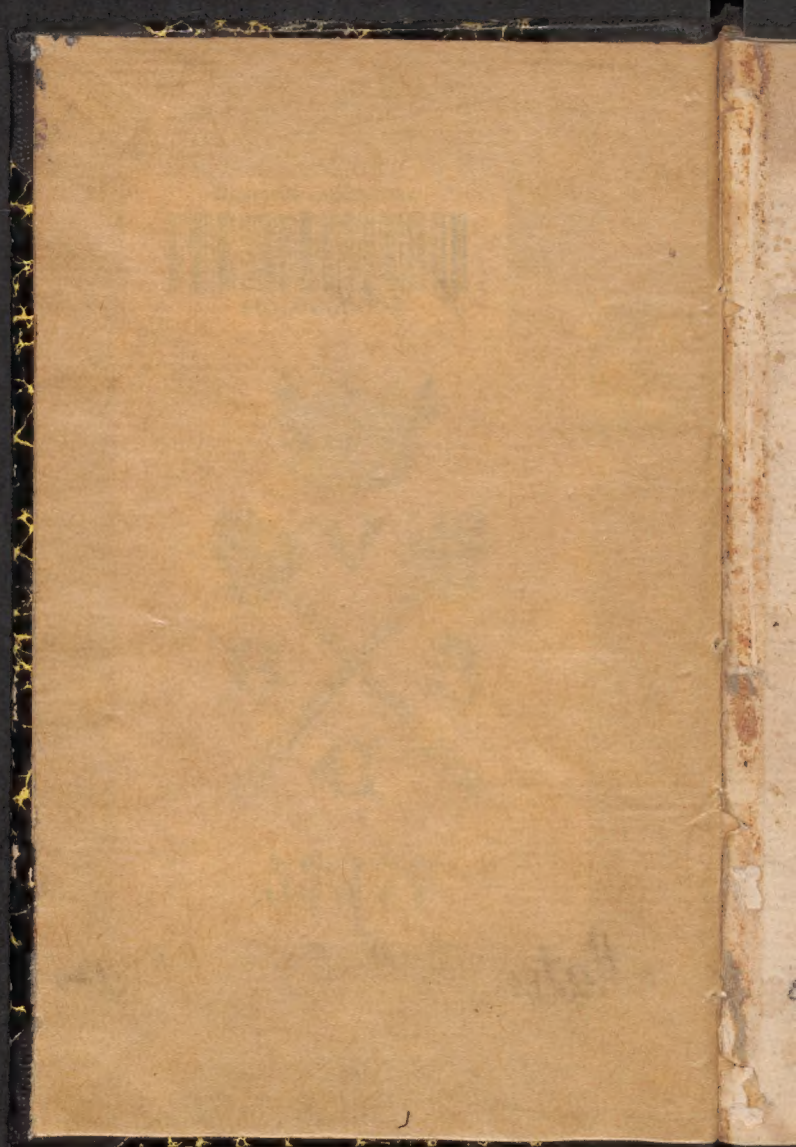


53377

I







*z biblioteki Udamy  
w Gzardaw Golebiow  
emptus. f. 2. u. 17. 86r  
1788. Wawrowicki*

*537 k*

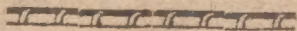
# S P O S O B

Powiększenia sił Kraiowych

W P O L S Z C Z E

P R Z E Z

POPISOWE MILICYE.



*Matem. pol. 363. 209.*

*1708.*

53377  
1

BIBLIOTHECA  
VNIV.  IAGELL.  
GRACOVENSIS





**G**dy uważam pilnie stan terażnieyszey Rzplitey bezfilney, ku upadku nachyloney, niezliczonemi klęskami tak wewnątrz iako, i zewnątrz skołataney, od sąsiadów podzieloney, prawdziwie będąc Polakiem zadrzeć, i truchleć muszę, myśląc w co się ten Narod nieszczęśliwy obroci, gdy tak dłużej bez siły, bez obrony, bez woyska, bez żadnych będąc z innemi Narodami związkow, szukać sposobow ratowania się zaniedba; a ile pewien iestem, że troskliwością o Polszcze nikt z obcych zatrudniać się nie będzie. Samym tedy Nam o sobie myśleć iuż dawno należało.

Ach Przebog! nie masz rodzaju nieszczęść, ktoreby Polacy nie cierpieli; albowiem przemoc zagraniczna naybogatsze, i nayżykownieysze płodnością ziemi w sol, i minerały obfite, oderwała Kraie, Wsie, Miasta popustoszyła, wysoką cła opłatą, na brzegach Wisły przedtym Polskich han-

del ściśnęła, Ludzi wybrała, Prawa nam do swoich tylko zamiarow stośowne napięła. Na koniec nie tylko Państwowi, ale, i siłom naszym granicę okryśliła, wyznaczając na Seymie Delegacyinym 1775 Roku liczbę Woyska do 30,000. tylko, a to szczególnie dla odjęcia na zawsze sposobności powstania z upadku Narodowi, i poszukiwania tak hanbiącey krzywdy, i niesławy Polski.

Nie masz przykładu w dzieiach Narodu ludzkiego, aby tak wielkicy, i obszerney rozległości, liczny do ośmiu Millionow Narod, Ziemię, i Wolność tak nieczule, i bezbronnicy wydrzeć sobie dozwolił. Były w prawdzie dawne Rzeczypospolite Greckie, które poszły w iarzmo, lecz wydartą sobie wolność, w iedneyże mogile z trupami nieprzyjacielskimi grzebały, i drogo sobie tę ofiarę wylewem krwi przypłacać kazały. O! gdybym takową mogiłę z nieprzyjaciół wydziercow Ziemi, i Wolności, w kraiu Polskim usypaną z obaczył, prawdziwie cnoty, i męstwa nazwałbym ją Ołtarzem, przed którym tak współżyciacy, iako, i nayodlegleysza potomność, cześć, i uwielbienie oddawać powinni.



I lubo Opatrzność Naywyższa, która Krolestwowi wzrost, i upadek przeznacza, zdać się ieszcze powtorny zawieszać zabor, iednakże po skończoney terażnieyfszey sąsiedzkiej wojnie, kto nam może zaręczyć, że który zwycięscą zbroyny w Granice nasze niewpadnie, i iak Potok iaki gwałtowny po Prowincyach nie rozeydzie się? albo potrzeba okoliczności znagłony, albo zwycięstwem nadęty, pozostałe Kraie nasze dla pomnożenia Tryumfow przez wojnę nabytych, zabrać, i podzielić się z drugimi zamyślać nie będzie? Lękać się przeto trzeba, aby Ziemia Polska, która dzisiay szpiklerzem, i magazynem wojuiących bydz musi, po wojnie do wywieszenia znakow zwycięzkich nie była placem; iuż się sprawiedliwej tęg boiaźni daia widzieć początki, kiedy teraz na własnych granicach we Zwańcu przez obce woysko zagarnionym, kraio-wemu żołnierzowi konfystencya iest zbronna, a co dziś względem iedney doświadczają części, nieochybnym iest wnioskkiem, że takowego gwałtu, i w całym kraju obawiać się potrzeba.

Myśl się nawet wzdryga wyobrażaiąc przyszłość, a w niej tak nieszczęśliwy

los Polski. Na Traktatach bowiem sławnych, zasadzać się wcale niebezpieczno, bo to dla uzbroioney przemocy, w zuchwałey dumie niepokromioney, bardzo jest słaby hamulec. Jeżeli który Narod, to nasz tey prawdy, aż nadto doznał, że mocny, najniewątплиwsze nawet Przymierza, do swoich chciwych zamiarów, kierować, tłumaczyć, i wymyślnym zgwałcenia onych pozorom, świętość, i sprawiedliwość wynaleść potrafi. Od dawnych ieszcze wieków, temu losowi Narody podlegały, że słabość jest winą, a przemoc sprawiedliwością.

Gdy tedy wieków doświadczenia widocznymi przykładami nas uczą, że społeczności wszystkie nie tylko rozwiązać się, ale nawet aż do utraty imienia zniknąć mogą, jeżeli ich Cywilną machinę, silną iaką, i trwałą sprężyną nie utrzymuje, to jest moc, która iedna tylko roztropnie, i gruntownie ustanowiona, własność, i wolność towarzystwom ludzkim zapewnia, oraz Prawa, Przywileje, Handel, i skarby wszystkie wewnętrzne zabezpiecza: wypada więc, że bez mocy żaden kray, za-

dna Rzeczpospolita długo otrzymać się nie może. Bez tey to naypotrzebnieyszey iłoty, czyli zewnętrzney obrony, nie tylko szczegulne własności, ale też ogulne pozostałego od podziału Kraiu Polskiego całość, i szczęśliwość, prawie się na łasce mocnieyszych sąsiadów zostają. Ach! iakież zimna nieczułość! Narod wolny, dawniey sławą, i zwycięstwami Europę zadziwiałący, teraz w oczach iey hanbę, i upodlenie cierpieć może? Oto są oczywiste skutki słabości naszej, albowiem gdzie nie masz mocy, i siły kraiowey, tam lud albo już jest niewolnikiem cudzym, albo się z nayfromotnieyszą podłością do niewoli przysposabia.

A zatym nieszczęśliwy Narodzie, nie łudź się próżnie podchlebnym omamieniem, że prawdziwey (iakięy dawni używali Polacy) kosztujesz Wolności. Już prawie wiek cały mija, iak się Epoka twoiey zaczęła niewoli, wspomniey sobie dzieła Kraiowe od śmierci Jana Sobieskiego do dzisieyszych czasow, a zgodzisz się na to, że inney nie mamy Wolności, tylko gubienia samych siebie, i



Oyczyznę, albowiem nieczułość nasza przez czas panowania Augustów do twardego letargu podobna, Emulacye, zdrady, nieufności, i wewnętrzne niezgody, włożyły na Nas kaydany, a włożyły bez nadziei nawet zrucenia ich kiedy z siebie. Coż może bydź iuż dla ludzi nayokrutniejszego w nieszczęściu, iak nadzieię polepszenia losu zupełnie stracić. Samo chcąc więc zginiemy. Jeżeli zaś nieprzyjazney Nam fortuny koło, iest iuż niezwrotne, i jeżeli zguba Kraiu z zepsutych naszych rodzi się obczyaiow, o iakże na czasy wieku tego nie narzekać? *O tempora! o mores!* siedziemy gnuśnie po domach, i z przygotowanym do iarzina karkiem czekamy, póki iaki łakomy Mocarz resztę Nam ziemi nie zabierze, iestwo nawet Krolestwa nie zniszczy, tak dalece, że prócz historyi, ani śladu Polskiego Narodu późna potomność nie dojrzy. I gdy to kiedy nieszczęśliwie nastąpi, synowie, wnuki, Nasi iuż się na ten czas, niewolnikami rodząc, przykrey od samowładnego rządu przeznaczoney doznając niedoli, z płaczem złorzeczyć Nam będą, żeśmy naszą, i ich niewolę dobrowolnie bezbronienia się podpiśali;

żeśmy w nieszczęściu iedney części m-  
iatku żałując na woyiko, cały kray pier-  
wzemu przychodniowi na łup, i hanbę  
oddali; żeśmy tylko pogroźkami, i brzę-  
kiem na granicy cudzoziemskiego oręża  
ustraszeni, nie wypełnili powinności cno-  
tliwych Obywatelów, i nie dali ratunku  
Oczyźnie, o ktoreń do nas rozpaczają-  
cym wołała głosem.

Przypadki, i doświadczenia naywięcey  
ostrożności uczyć zwykły, więc należy  
wierzyć temu wnioskowi, że gdybyśmy  
dawniey byli chcieli korzystać z czaśu, i  
okoliczności, a pomału siły swoje pomna-  
żali, i gdybyśmy w iednę, i nierozdziel-  
ną chęć szczerze ratowania kraiu złączeni,  
fałszywym tym, i błędnym przesądóm (że  
Europeytkie Mocarstwa polityczney prze-  
strzegając równoważności, krzywdy Nam  
uczynić niedopuszczą, ślepo nie ufali :)  
zapewneby Polika do tak okropnego, i nie-  
bezpiecznego nie przyszła upadku.

Lecz dzieło, to iest prawdziwie niedo-  
ścigłych wyroków Boskich, że wszystkie

w świecie Narody od dawnych wieków, przeplataną koleją, szczęścia, i nieszczęścia doznają, raz nagle w potęgę, która zda się ludzką siłą bydź nie przełamana, wzrastała, drugi raz nagle z wielkim impetem z góry na dół upadała: i co więcej z trudnością powstania. Więc nie tylko to działy w czasie, gdzie my żyjemy, ale i dawniej Polska podobne, i silniejszy jeszcze rewolucye, przypadki, wojny, głód, powietrza, napaści nieprzyjacielskie, słowem różnego rodzaju nieszczęścia doznawała. Albowiem iak świat światem, tak ludzie zawsze są ludźmi, w każdym czasie brali się do broni, i używali iey iedni na przeciw drugim. Zawsze bywali wydzierce cudzego dobra, zawsze duma, i pycha, dziką tyranów karmiła zuchwałość; zawsze krew ludzka w ofierze łakomstwu, i wyniościwości była; zawsze się cnota, i obyczaje mniej lub więcej kaziły. A przecież Polska tylokrotnie dawniej od sąsiadów napacona, rabowana, ogniem, i mieczem pustoszona, tudzież ostatnią zgubą grożona, i z takowych nawet nieszczęść zawsze wydobywała się. Od Bałtyckiego morza, aż do Czarnego, granice swe mierzyła. Ca-



row Moskiewskich w tryumfie zwycięstwa miewała. Zamoycki Hetman Xięcia Mawymilianau Austruyackiego, zbroynię kraiu, i Korony napierającego się, pod czas szturmii Krakowa, od murów odpędził, i dognałszy w Niemieckich granicach poymał, i przed Zygmunta już na Tronie Poltkim siedzącego iako Jeńca przyprowadził.

Wyliczając zaś tak wielkie dzieła Polskie, wspomniec nie można bez zawstyżenia się, wystawiwszy sobie czym były te Narody, ktore dzisiai nałzemi są zwycięscami, i ktore dzisiai Nam prawa podług swego upodobania dają: oto Prusacy niegdys lennemi Rzeczypospolitey Polskiej Hołdownikami byli. Moskale widzieli Polaków w swej Stolicy, i na swoim Tronie panujących. Cesarz Leopold nie małz ieszcze zupełnie lat sto, iak w gwałtownym nieszczęściu o pomoc Krola Polskiego prosił, i gdy Krol Jan Sobieski z walecznemi Polakami nad Turkiem pod Widniem zwycięstwo otrzymał, lud Widenki wieńczącego do miasta z Polskim Rycerstwem Jana Sobieskiego, w naytkliwszym wdzięczności uczuciu, wybawicielem swoim okrzyknął.

Komuż tedy Rzeczpospolita była winna te wszystkie wyliczone zwycięstwa, tak wielkie pomyślności kraiowe, i sławę Narodu? ieżeli nie cnocie, i męstwu Polakow, Obywatelow wielkich, którzy miłość własną, miłości Dobra publicznego poświęcili; którzy w przypadkach gwałtownych, i w czasie wojny z różnemi nieprzyjaciółmi, widząc Seymy w materyi Podatku dla Woyska zerwane, majątki swoje długami obciążali, srebra, klejnoty, przedawali, a za te Summy zebrane swoim kosztem woysko na plac przeciw nieprzyjacielowi prowadzili, z granic Polskich wypędzali. Słowem dla ocalenia Ojczyzny, majątku, i życia zrzekając się, wszelkiego nie bali się niebezpieczeństwa. Tak w złych, i nagłych Rzeczypospolitey razach czynił, nieśmiertelney sławy Mąż Jan Zamoyski, i dla tego słusznie jest nazwany wielkim.

Lubo zaś Bohaterowie wielcy, czyli nadzwyczajni ludzie, są to rzadkie przyrodzenia płody, iednakże wątpić nie należy, aby z kolei, i na ten wiek podobna nie przyszła chwala, że waleczni Żołnierze, Chodkiewicz, Zamoyscy, Sobiescy, Czarnieccy &c. cnotą, i męstwem

swoim technących, i teraz w Polsce znajdą naśladowców, którzy w obronie Ojczyzny, sławy swojej, i Narodu szukać będą: byleby im się tylko przypowiekznacznych siłach, pora podała, i Marsowe otworzyło pole.

Oro już najpierwszy Jaśnie Wielmożny Szczerby Potocki Woiewoda Ruski, ten gorliwy Mąż, nieprzełaiąc na uczynionej dla Rzeczypospolitej ofierze Regimentu, wspaniałym szafunkiem majątku swojego, i uławicznym życia narażeniem, przy strzeżeniu granic, daie poznać Narodowi, co Obywatel winien Ojczyźnie; i czego Ojczyzna od każdego z Nas słusznie w swoim ucisku żada. Ten przykład, iak żywe w Obywatelach uczynić może wrażenia, poznać daie przezacna Suchorzewskich w Wielkiej Polsce familia: która gdyby żadnych innych nie miała zaszczytów, tą jedną uwieczniona będzie chwalebna sprawą, że zniosłszy się dobrowolnie, trzydziestu Rekrutów z Dobr swoich na usługę Rzeczypospolitej do Regimentu, do ktoregoby ich Rzadowi Kraiowemu przyłączyć podobalo się, i na utrzymanie onych dostarczaiący na Dobrach swoich długiem wieczystym zape-



wniwŝy funduŝ, nieprzeŝtannie obowią-  
 zała ŝię przyŝtawiać. Nie można nie wiel-  
 bić tey familii, że acz czyniła tę ofiarę w  
 nadziei, iż i inni podobnie uczynią, przy-  
 rzekła jednak nie odwoływać iey, choćby  
 bez naśladowania zoŝtała, prawdziwie na  
 pochwale tak wŝpaniałego uczynku więcej  
 powiedziec nie można nadto, że i Oyczy-  
 zna wolna godna ieŝt takich Obywatelów,  
 i Obywatele ŝą godni takiej Oyczyzny;

    A zatym nie płonna wzraŝta nadzieia,  
 byleby wŝpolna, i goŝna chęć naśladowa-  
 nia wŝpomnionych Mężów, wŝyŝtkich  
 ziednoczyła umyŝły. Nie traćmy tedy  
 czaŝu, i korzyŝtaymy z wydarzoney po-  
 ry teraźnieyŝzey wojny, która dwie ŝa-  
 ŝiedzkie Potencye ŝą zatrudnione. Po-  
 mnożmy ŝiły naŝze, ŝczegulnie dla ube-  
 ŝpieczenia reŝzty kraju, i dla poŝtawienia  
 ŝię w ŝtanie obrony; ieżełiby kiedy nie-  
 przyiaciele chcieli Naŝ napaŝtować, pa-  
 miętaiąc na to, że *periculum in mora*. Nie  
 prędko bowiem wydarzy ŝię taka chwila,  
 iak teraz, i ieżełi kiedy był czaŝ wolnych  
 ludzi godny, to zapewne dziŝiay ieŝt mo-  
 ment taki, w którym ciagiem prawie wie-

ku całego przytłumiony dotąd fromotną nieczułością, duch prawdziwego Patriotyzmu, duch starożytney cnoty Obywatelskiej, duch Rycerskiego męstwa, wolny Narod najwyżotniey zdobiący; teraz mowie ożywić, i miłością Oyczyzny zapalić się koniecznie należy: a w przyszłej szczęśliwości, i sławy Narodu miłym uczuciu, staraymy się tym czasem uzbroić, nim zręczniejsza potym, z uzbroienia korzyść wydarzy się sposobność.

Nie masz rozumieć żadnego w Polfcze Obywatela, któryby do ratowania kraiu skłonionej nie miał chęci; nie masz któryby nie żądał, aby zadawnione w Narodzie rozroźnienia umyśłow, społeczność naszą szarpiące, w najwyżsley nie zamieniły się związki, które w zaufaniu miłości wzajemney, iednych z drugimi iednoczyć Obywatelów powinny, a ile w tym razie, gdzie idzie o dobro, i całość powszechną. Przykład męstwa, i waleczności Przodków naszych, powinienby w Nas wzbudzić tę miłość Oyczyzny, tę miłość sławy nie śmiertelney, którą sama tylko najwyższej jest zdolna dać oręż w ręce Polakom, aby w przypadku zdarzonym kraiu bronili, i siły zaczepne nieprzyja-

ciela, do zniszczenia Narodu zmierzające, mężnie odpierali. Był bowiem dawniey wielokrotnie czas taki, iako wyżey namieniłem, a Nam do naśladowania zostawiony, w którym czuli dla Ojczyzny Polacy, w naygorzszym iey losie, mężni, i nieustraszeni, biegli sami szukać nieprzyjaciela, a ten iako zuchwały naieżnik, prawa Narodow gwałcący, każdy krok, który uczynił w ziemię naszą, krwią swoją skrapiać musiał.

Z tych tedy powodow sędzę wielką pomysłnością krainu, aby Woiewodztwa wśzystkie Oboyga Narodow, równą miłości Ojczyzny ziednoczone chęcią, w Instrukcyach swoich na Seym następujący zaleciły Jchmość PP. Posłom, o Aukcyę woyska, iako szczegulnego teraz dla Rzeczypospolitey lekarstwa, domawianie się. A iezeliby iakie urodziły się przeszkody, bądź z strony zagranicznejey, bądź z nieczułości, i niezgody Jchmość PP. Posłow, żeby Aukcyę Woyska do 50,000 od całego prawie Narodu żądana, utrzymać się nie mogła, to przynajmniej, aby usilnie starali się o dokompletowanie

Woy-



Woyfka Oboyga Narodow w głowach Gemeynow tylko do 30000, które iuż są Konfitytucyą 1775 ustanowione, i Traktatem nawet przez 3 sąsiedzkie Potencye zagwarantowane:

Na przyprowadzenie zaś Woyfka Koronnego, i Litewskiego do liczby wyżey namienioney; zdaie mi się, że nie bardzo wielka Summa wypadnie; idzie zatym, że i podatek do tej summy uproporcyonowany Prowincyom Oboyga Narodow uciążliwy nie będzie. Lecz niefortunne te słowo podatek; zawsze u nas wrzawę, hałas, i niezgodę w Izbie Seymowey wzniecało. Teraz Jchmość Panowie Posłowie przyfzli, tylo iuż Rzeczypospolitey kłękami ostrzeżeni, iż bardzo ieść źle Kraiowi bez Woyfka, w innym wcale przefadzie podatek rozumieć powinni: przeto, bądź z ułożenia nowego iakiego podatku, któryby w wybieraniu nie był uciążliwym, bądź z innych różnych zrzożeń; które sama miłość dobra powśzechnego wynaydzie, i otworzy, nie odbicie na kompletowanie Woyfka obmyśleć. fundusz są obowiazani: inaczey tak na siebie samych, iako na współbraci potomkow swoich niewolnicze u kują kaydany; albowiem nie

chcieć siły Rzeczypospolitey, to jest iedno, co ją w przepase własnemi rękami pogrążyć. Podatek dla Wolnego Narodu nie powinien być straszny, podług zdania, wielkiego dzisieyszego wieku statysty Montesquieuza, który w następujący sposób: „Teraz nie ten kraj jest „wolnym, który nie daie podatku, ale „ten który płaci najwięcej; Rzeczypospolite tylko to mają w zysku, iż składają podatki iedynie dla siebie, i na „obronę własnego Kraiu, nie na Chimerę, i rozdatki Despoty.. Te słowa warte są, aby w każdej Rzeczypospolitey, złotemi literami na ścianach Prawodawczych Świątnicy wyryte były.

To com mówił o Aukcyi, lub o do kompletowaniu Woyika do 30000, nie wystawia mi ieszcze taką pomyślności nadzieję, w ktoreybym widzieć mogła Oyczyznę z serca żądać. Jest to ieszcze bardzo mała siła, i wcale nie tylko do odparcia tak mocnych nieprzyjaciół naszych, ale też, i dla wewnętrznego bezpieczeństwa nie jest dostarczająca. A zatem w innym ieszcze źródle, sposobu sił powiększenia szukać

trzeba, któryby w nieszczęśliwym nagłej napaści przypadku, obywatela nie obciążał, a wzmacniał bezpieczeństwo kraju; to jest iedno, w czym można zaufanie położyć.

W takowym tedy celu, i zamiarze, wyszukując mocy krajowej, naypożyteczniejszą z nich mi się bydź spodob, ozywne dawne Popisy Woiewodzkie, które Roku nasprzód za Zygmunta pierwszego 1545 uchwalone, i na fundamencie prawa tylokrotnie okazywane, a potym Konstytucyą Konwokacyną 1764 Roku reasumowane, takowej zbroyney do wojny gotowości, pomysle dla Narodu zawsze wydarzane skutki, dostatecznie dowodzą. Dawne zaś a zaniedbane odnawiać prawa, jest to ie dopełniać, a dopełniać, jest to Obywatelka czynić powinność, od ktorey uwalniać się bez doznania wewnętrznego strórowania nigdy nie można. Idzie tedy za tym, żeby Woiewodztwa usilną krajowi pomyślność przyniosły; gdyby przez *Land* bez odwołki Popisy odnowiły, i za twierdzenie onych powagą Seymową wzmocnić starały się, gdyż na ten czas, Prawo nakazujące Popisy, aby wykonane było, władza Rządowa przestrzegać tego



będzie. Podobnie dawniey tak się zdarzało, że ciągiem lat kilkunastu w Woiewodztwie Krakowskiem zaniedbane były Popisy, o toż Obywatele wkrzeszając one na zieżdzie zrobili uchwałę, którą Seym Roku 1638 zatwierdził.

Przypatrując się zaś porządkowi dawnych Popisów, nie inny z nich wyciągnąć można wniosek, iak tylko, że to zbroynego żołnierza, w ryszunek wojenny opatrzonego, do wojny gotowego okazywanie, czyli Powiatami, i Ziemiami spisywanie było. Stosując się do tamtych wieków, gdzie więcej odwaga tylko, niż sztuka, i przemysł wojennemi obrotami kierowały, to żołnierz popisowy bywał wielo razy Polszcze użyteczny; bo z podobnemi sobie w sztuce wojenney nieprzviaciotni miał do czynienia. Teraz zaś gdy sposób woiewania w Europie wcale iest odmienny, gdy mowię przemysł, szvkowność, i zręczne manewry żołnierzow zwycięscami robią, przeto nieodbita iest potrzeba, aby i nasz popisowy żołnierz, stosownie do formy woiewania terazniejszey był ćwiczony. Co gdyby nastąpiło, to okazywani na Popisach żołnierze, iktadaliby w rzeczy samey Woie-

wodzkie Milicye, tym użyteczniejszy, że bez podatku utrzymywane, na wzor Rzeczypolitey Szwaycarskiej, podobnie iak, i my między mocnemi państwami, bo między Francją, i Cesarzem położoney, na wzor mówię, tey to Rzeczypospolitey, gdzie w przypadku nieszczęścia, i niażdu od nieprzyaciela, każdy Obywatel staie się żołnierzem, i tym sposobem Szwaycarowie, i Genuęczycy mężnie się stawiać, Austryackie iarżmo z siebie zrzucili, i spokojną szczęśliwość swych Rzeczachpospolitych po nasze dotąd czasy kwitnącą ugruntowali.

Tych to Rzeczypospolitych przykład w duszy moiey strwożoney, wzbudza nadzieię, że i Polska z czasem może powstać, gdy przez doświadczenia popisowe duch woienney ożywionym zostanie. Gdy męstwo, waleczność dawnych Polaków Woiowników, ktore Narod nasz przedtym poważeniu mocarstw Europeyskich zalecały, sercom Polskim powrucą się. Gdy plac Popisow stanie się szkołą Rycerską, gdzie każdy Obywatel będzie się uczył byź żołnierzem czyli obrońcą kraiu. Na ten czas Narod Polski dzisiay tak z hańbiony, poważniejszy w Europie wzięłby na siebie

postać; mogąc liczyć na Popisach w Koronie, i Litwie więcej sta tysięcy rycerzów: a Potencye Europeyskie, które dziś na Polaków okiem wzgardy patrzą, iedne w rownym z sobą rzędzie nas by umieściły, drugie gwarancyą w Alians zamienic nie trudniłyby.

Procz wielu wyliczonych pożytkow, z odnowienia Popisów, i ten za mały poczytany bydź nie powinien, że skarb Publiczny byłby oszczędzony, a zwiłaszcza tyle woyska regularnego, ile potrzeba na odparcie nieprzyjaciół mocnych, utrzymywać w stanie nie będąc. Obywatel, ani kmiołek pod uciążliwym nie ięczałby Podatkiem, który na powiększenie regularnego woyska, nigdy iest nie uchronny. Myśliwe zaś Popisowe, w pokoju bez płacy, bez kosztu, w czasie wojny, zastąpiłyby mieysce woyska regularnego, które w wielkiey liczbie trzymane, często w Rzeczachpospolitych bywa niebezpieczne: albowiem nie raz wydarzało się, że władza wykonywająca, na czele będąc rządu, moc krajową, ku swoiey zawżę nieznanie schylała szali, a zrobiwszy przewagę, targnęła się na uciśnienie władzy prawodawczej, a przeto, i wolności. Ma-



my przykład tego niewatpliwy w dawney Rzeczypospolitey Rzymickiey, ktorey wolność wiaśne Pułki Legie zwane zgubiły; a Cezar wodz onych samowładnym Rzymu został panem, wolność zamieniwszy w niewolę. Zapewne to z pobudki tegoż samego przykładu Rząd Angielski zabiegając złemu w czasie wynikać mogącemu, liczne wojsko lądowe, do mnieyszey zredukował kwoty, a na to miejsce Powiatowe ustanówił Milicye użytkował.

Dotąd się ieszcze nie wytłumaczyłem, w jakim systemacie, moy jest Projekt, względem tey Milicyi, lecz nayprzod rzetelnie zaręczam, że ani pomyślałem o Podatku nieustannym na utrzymanie oney. Podług mego układu, cały fundusz dla rzeczoney Milicyi na cnotcie Obywatelskiej, i miłości Ojczyzny, przez ofiarę, serney może iakiey części intraty szczerze i tak zarządza się. A iako zręczniemy iest zawsze mówić do bliższych współziomków ile przed Sejmikami nadchodzącemi, niżeli do odlegleyszych, przeto będąc Wołyńianinem, nayszczegulniemy Projekt ten Woiewodztwu Wołyńkiemu do uwagi,

i roztrząśnienia podać, w następujący sposób:

## Projekt.

1. „**W**szelkich Stanow Obywatele Rzeczypospolitey, w dwoiakim za-  
 „ wsze ku Oyczyźnie rozumiani bydź po-  
 „ winni obowiązku. Jeden w tym się bie-  
 „ rze względzie: że My Szlachta, Urzę-  
 „ dy pierwsze, Prerogatywy naywyższe  
 „ krajowe, przez prawo mamy sobie *ex-*  
 „ *clusive* oddane, i do tego jesteśmy w  
 „ Narodzie z trzech, iednym Stanem Pra-  
 „ wodawczym. Prerogatywa, ktorey nam  
 „ inne Krolestwa, mocno zazdroszą.  
 „ Drugi obowiązek pochodzi z własności  
 „ ziemi. Im kto tedy więcej ziemi po-  
 „ siada, tym jest więcej winien Oyczy-  
 „ źnie. Obywatel bowiem, nie tylko  
 „ fortunę, ale i życie ma od Oyczyzny;  
 „ więc na iey ratunek wszystko nazad od-  
 „ dać powinien.
2. „ Z dwoiakiego zaś podziału obo-  
 „ wiazkow, właśnie stosownie do prawi-

„ deł woiennych, dwoiaki żołnierzow wy-  
 „ nika rodzaj: Kawalerya, i Piechota:  
 „ **TITULO SZLACHCIC:** Obywa-  
 „ tel tak świecki, iako i duchowny, bądź  
 „ klucza, bądź wsi iedney Dziedzic, lub  
 „ sam, lub słowity poczet, konno okazać  
 „ powinien dla obrony swoich Przywile-  
 „ iow, i Wolności, i tym sposobem w  
 „ Woiewodztwie naszym Wołyńskim,  
 „ ile mogłem zasięgnąć wiadomości z Lu-  
 „ stracyi 1775 Roku to z samych dominiow  
 „ dziedzicznych, przez klucz, lub przez  
 „ wioskę iedną rozumianych, rachuiąc  
 „ od każdego właściciela, dziedzica, po  
 „ dwóch iako słowity poczet, wypada z  
 „ trzech Powiatow 1913 konnych. Po-  
 „ siadający zaś mnieysze dziedzictwo tak-  
 „ że zastawnicy, iak pół dziedzicę mogą  
 „ dać poiednemu konnemu. Tych liczba  
 „ ieszcze udeterminowana byđź nie mo-  
 „ że, dla niepewności: lecz gdy uchwa-  
 „ ła Woiewodzka, takowy Proiekt woła  
 „ powszechną zatwierdzi, to Summaryusz  
 „ z Archiwow Grodzkich, wszelkich za-  
 „ stawnych Tranzakcyi, i dziedzictw po-  
 „ mnieyszych składkę w kilku na żołnie-  
 „ rza iednego konnego uczynić mają-  
 „ cych, nakazany, objaśnić, i rozwiązać



„ tę niepewność potrafi. Przyłączywszy  
 „ zaś załawników, i małe części dziedzic-  
 „ stwa posiadających, to niewątpliwie  
 „ 2000 obłożonych Kawaleryi zrobi się.  
 „ Ubodzy zaś wcale Szlachta nieposiessyo-  
 „ naci mieysce majątnieyfzych w służbie  
 „ iedni Towarzyszow, drudzy szeregog-  
 „ wych zastępowac mogą, i przez ten  
 „ sposób niezawodny dla nich fundusz do  
 „ życia wynaydzie się.

„ **TITULO ZIEMI:** Na obronę tey-  
 „ że Obywatele z Dobr Ziemskich, Du-  
 „ wnych, i Krolewskich, żadnego nie  
 „ wyłączając stanu, od 50 kominow ied-  
 „ nego piezszego na dwa Miesiące tyl-  
 „ ko w roku dla mużtury dawać mają;  
 „ a w takowy sposób przeciw nieprzy-  
 „ iacielowi wynaleziona obrona, wcale  
 „ się zgadza z sprawiedliwością. Ponie-  
 „ waż wszystkie stany w proporcyi mająt-  
 „ ku do posługi krakowey przykładać się  
 „ będą. Gdy tedy w Wojewodztwie Wo-  
 „ luyńskim znayduie się kominow, rzeczoz-  
 „ na Lustracya 1775 Roku zaprzyściżo-  
 „ nych 125,010, wyniesie więc Gemeyny  
 „ piezszych 2500, a gdyby jeszcze Lustra-  
 „ cya nowa nakazana była, toby jeszcze  
 „ więkza piechoty liczba pomnożyła się.

3. „Wszyscy tedy Obywatele do mia-  
 „sta J. K. Mci w Województwie Sto-  
 „cznego, prawem dawniey Popisom wy-  
 „znaczonemu, tak konnych, iako i pie-  
 „szych, w kolor Województwa swego  
 „umundurowanych, w bron dobrą, iako  
 „też w gazy mieieczną opatrzonych,  
 „w mieinacu pierwszego dnia Maja, lub  
 „Września, iako w czasie do Rewii, ma-  
 „newrow, i innych różnych Ewolucyi  
 „woiennych naywygodniejszy, pod  
 „rygorem dawnemi prawami: *Titulq*  
 „Okazywanie, opisanym, tak na nayper-  
 „wszy Popis generalny, iako i na nastę-  
 „pujące po dwa razy w roku na niedziele  
 „cztery, posyłać obowiązani będą.

4. „Dla podzielania Milicyi, porzą-  
 „dnym, i do trybu wojskowego regu-  
 „lowanym sposobem na Półki, Szwadro-  
 „ny, Regimenty, Bataliony, Dwizye,  
 „Kompanie &c. Takie dla wprowadzania,  
 „utrzymywania karności, i subordyna-  
 „cyi, regulowaniem wojskom Koronnym  
 „przepisany, oraz w czasie Popisów,  
 „kwaterami, i furazowaniem rozdyspo-  
 „nowania, iako też dla wszelkiego po-  
 „trzebnego Milicyą rozrządzenia, Wo-  
 „jewództwo utworzy Radę Wojewódzką

„ czyli Kommissyą z Woiewody, iako Pre-  
 „ zesa z przydanemi dwunastą Assessorami  
 „ z pośrzod Obywateli słuźnych, osia-  
 „ dłych, cnotą, i wiadomością doskona-  
 „ łą zaleconych, zostawiwszy ich przy ro-  
 „ wney z Prezesem władzy, i powadze,  
 „ wyiawszy rezolwowanie *paritatis voto-*  
 „ *rum*, ktore zawsze przy Prezecie zosta-  
 „ ie: a w niebytności Woiewody pier-  
 „ wszy w porządku Urzędnik prezydować  
 „ będzie miał prawo. Władzę zaś Kom-  
 „ missyi, tak w czasie pokoju, iako i w oy-  
 „ ny, wielość na rok kadencyi, komplet,  
 „ oney, naręszcie *forum* w przypadku,  
 „ gdyby Obywatel od Kommissyi lub  
 „ Kommissarza pokrzywdzony został,  
 „ gdzie się ma po sprawiedliwość udać.  
 „ Względem takowych tedy Artykułow  
 „ same Woiewodztwo w układzie swoim  
 „ warunki czyli reguły doskonale opisze.  
 5. „ Także Woiewodztwo przez Ele-  
 „ kcyą sposobem (ktory się będzie zda-  
 „ wał naylepszy) ułożoną, Oficcyerow za-  
 „ czawszy od Półkownikow aż do Cho-  
 „ rążych obierze. A iako Milicye z ie-  
 „ dnychże powodow, co i Woyśka Ko-  
 „ ronne stanowią się, to iest na obronę  
 „ Oyczyzny, oraz z rownym niebespie-

„ czeństwem życie na przeciw nieprzyja-  
 „ cielowi wystawiać będą w obowiązku,  
 „ tak też w równej chęć ich mieć dystry-  
 „ kcyi, Woiewodztwo przez siebie tych-  
 „ ze Officyerow do każdej rangi po ie-  
 „ dnemu wybranych, Królowi Jmci do  
 „ patentowania podawać będzie.

6. „ Officierowie Polska rodowita Szla-  
 „ chta z familii w Woiewodztwie znani,  
 „ o cnotę nigdy nieposzlakowani, dobrej  
 „ sławy ludzie, służbę woyskową dosko-  
 „ nałe umiętni, lub też dowodną wale-  
 „ cznością, i męstwem w sławieni, do  
 „ wszelkich, Rang przypuszczeni bydź  
 „ mają. A w przypadku jeżeliby między  
 „ Obywatelami w Woiewodztwie takich,  
 „ którzyby służbę woyskową rozumieli,  
 „ brakowało, a ile w dywizyi z kilku ty-  
 „ śnicy złożoney, to na ten czas Szkoła  
 „ Rycerska z miłości Ojczyzny przez  
 „ Króla Jmci dziś nam Panującego w po-  
 „ czątkach Panowania z wiekopomną sła-  
 „ wą założona; podług potrzeby Officye-  
 „ row Woiewodztwom dostarczać zawsze  
 „ będzie. A osobliwie w ten czas, gdy-  
 „ by Woiewodztwa z czasem, i penją  
 „ dla Officyerow obmyśliły: albowiem  
 „ bez Penfii Officyer, a do tego ubogi,



„ choćby z naywiększą doskonałością, i z  
 „ nayszczerszą chęcią, nie mogłby bydz  
 „ w sposobności służyć krajowi.

7. „ Rzeczone zaś Kommissya będzie  
 „ miała obowiazek, pod czas Popisu ge-  
 „ neralnego, woyko z lutrowac, a tę  
 „ Lustracya sposobem Rolow ułożona,  
 „ po nazwiskach, tak tych co za siebie sa-  
 „ mych, iako też, i tych, co się przez  
 „ sowity poczet okazywac będą wiernie,  
 „ dokładnie zebrać, spisać, a spisana, do  
 „ Akt Ziemskich lub Grodzkich, w spo-  
 „ sob Oblaty podac; na druga zaś rękę  
 „ w Protokół Kommissyiny *Actorum* in-  
 „ gressowac będzie powinna. Po z lu-  
 „ strowaniu zaś Woytka (co się przez dni  
 „ kilka zrobic może) Kommissya razem  
 „ z Prezesem Woiewoda, podzieli Mi-  
 „ licyą na tyle części, ile jest Powiatow  
 „ lub Ziem w Woiewodztwie, i podług  
 „ tego dyspartymentu dywizyami lo-  
 „ kacye po miastach Powiatowych, na-  
 „ przykład w Łucku, w Włodzimierzu,  
 „ Krzemieńcu wyznaczy, na ktorych to  
 „ lokacyach przez resztę czasu miesięczne-  
 „ go musztry uczyć się będą. Te zaś roz-  
 „ dzielenie woytka z następujących po-  
 „ chodzi przyczyn. *Nayprzod*: chcąc za-

„ pobiżyć wszelkiey swywoli, i niesforno-  
 „ ści, któraby nowo zacieżni żołnierze,  
 „ ieszcze w początkach do rygoru, i kar-  
 „ ności woyskowej nie przyuczeni, po-  
 „ pełniać mogli, a ile będąc razem w lic-  
 „ bie kilku tysięcy. *Powtorę*, nie wygo-  
 „ dne w miastach naszych stołecznych do  
 „ pomieszczenia tak liczney dywizyi bar-  
 „ dzo szczupłych rozkwaterowanie. *Po-*  
 „ *trzecie*, dla kilku tysięcy ludzi, i koni  
 „ prz z cały mieśiac, żywności, i furażu  
 „ dostarczenia, niewątpliwa trudność.

8. „ A że w sztuce wojenney są tego  
 „ rodzaju szychowania Woyska, że się w  
 „ małym kwocie praktykować nie mogą,  
 „ lecz większego potrzebuia korpusu,  
 „ przeto; aby Rycerstwo Polskie miało  
 „ sposobność w sztuce Woyskowej do-  
 „ skonalić się, a w czasie zdolnemi do stu-  
 „ zby stać się Officerami, nie odbita jest  
 „ potrzeba, aby do dwa lata Rewia gene-  
 „ ralna już nie w Powiatach, lecz w mieście  
 „ stołecznym Woiewodztwa całego przez  
 „ Woiewode była czyniona; a na ten czas  
 „ miała stołeczna we wszystkie furaze,  
 „ prowianty do sustentacyi Woyska na  
 „ cały mieśiac potrzebne, dwoma nie-

„dzielami pierwey, aby opatrzone były,  
„starać się będą.

9. „Dla większego wszech Stanów Oby-  
„watelow bezpieczeństwa możnaby z tey  
„Milicyi po miastach Powiatowych nieu-  
„stanne porobić garnizony; a to w tako-  
„wy sposób: naprzykład dla iaśnieysze-  
„go zrozumienia, niściemaymy, że na  
„Powiat Łucki przypadło piechoty 1200  
„o toż po upłynieniu miesiąca pierwsze-  
„go, w którym wszyscy generalnie dla  
„exercerunku znaydować się razem po-  
„winni, podzielią się te 1200 głów na  
„części II. więc przydzie tedy na iednę  
„109 ludzi, ktorzy na drugi następujący  
„miesiąc zostaną się w garnizonie, a 10  
„Części odeydu do domow: a zatym  
„każdy zastępca czyli dworłki służący do  
„swoiey służby u panow; mieszczanie zaś  
„do handlu; rzemieślnicy do swoiey  
„professyi powrucą się. Poddani zaś  
„wieyscy bronią na exercytunku zahar-  
„towane ręce, znowu przez miesiące 10  
„Rolnictwu na uprawę ziemi oddadzą.  
„Potym iedna część z tych 10 na trzeci  
„miesiąc podług wypisaney w roli kolei,  
„stawić się będą dla złuzowania tamtych,  
„i takowy porządek, iednych przez dru-  
gich

„ gich luzowania następnie aż do przy-  
 „ sztego Maia przez cały rok, zachowa-  
 „ ny być ma. Tym więc sposobem, co  
 „ się nauczył żołnierz w jednym miesiącu,  
 „ łatwo sobie w drugim przypomni, i do  
 „ służby wojskowej wezwyczaiać się bę-  
 „ dzie. Konfystencya takowych nieustan-  
 „ nych garnizonow, po miastach, arcy-  
 „ widocznie powszechności będzie użyte-  
 „ czna; ponieważ do pilnowania Zamkow.  
 „ Akt, powagi, i bezpieczeństwa sądow,  
 „ strzeżenia areztantow, kas publicznych,  
 „ i nawet do exekucyi Dekretow mogą  
 „ być użyte. Oprócz tego Obywatele  
 „ w domach własnych od niażdow hul-  
 „ tayskich często w kraju naszym prakty-  
 „ kowanych, mocniej zabezpieczeni bę-  
 „ dą.

10. „ Officyerowie, Kommendanci gar-  
 „ nizonow, w różnych zdarzeniach, i  
 „ przypadkach, co miesiąc Kommissyi o  
 „ wszystkim co się stało, Rapport czynić  
 „ powinni. A Kommissya iednak na tym  
 „ nie przestając raz na rok do każdego  
 „ powiatu, iednego z pomiędzy siebie  
 „ wyślą, ktorzy dotych miast zjechać ma-  
 „ ią, dla zrewidowania garnizonow, czy  
 „ się znajdują w należytych komplecie,



„ czy służbę garnizonową Kommenda  
 „ podług Regulaminu exekwue. Na re-  
 „ szcie czy nie masz od Obywatelów, lub  
 „ mieszczan, na kommandę skargi iakiey:  
 „ to wszystko dopełnić będą mieli obo-  
 „ wiążek.

II. „ W przypadku wojny, lub naia-  
 „ zdu zagranicznego, Kommissya Woie-  
 „ wodztwa od władzy rządowej, o na-  
 „ głej, i nieodbitey potrzebie wynasze-  
 „ rowania w Pole przeciw nieprzyacielo-  
 „ wi ostrzeżona będąc, natychmiast wy-  
 „ da Ordynans do wszystkich Kommend,  
 „ aby się ściagały na termin w Ordynan-  
 „ sie wyrażony, do miasta w Woiewodz-  
 „ twie stołecznego, a gdy się tedy Kom-  
 „ menty pościagaia, na ten czas Wo-  
 „ iewoda z całym Kompletem rady swo-  
 „ lej, Rotę przepisze, i od całego kor-  
 „ pusu Milicyi, przysięę wysłuchać bę-  
 „ dzie powinien, na wierność Krola, i  
 „ Rzeczypospolitey: po wysłuchaniu zaś  
 „ przysięgi, wyda Kommissya drugi Or-  
 „ dynans Dywizyom do Marszu destyno-  
 „ wanym, w oręż, i cały Ekwipaż wo-  
 „ ienny dobrze opatrzonym, aby w ie-  
 „ dną masę z Woykiem Koronnym złą-  
 „ czyli się, i pod władzą generalnego Rze-

„ czypospolitey kommanderuiącego wo-  
 „ dza, czyniąc powinność obrońców kra-  
 „ iu, to wszystko dopełniały: co im nay-  
 „ wyższy rzeczony kommandant rozka-  
 „ zywać będzie.

12. „ Na Chorągwiach z iedney strony  
 „ może być herb Woiewodzki, z dru-  
 „ gicy zaś te słowa wypisane: *za Króla, i*  
 „ *Ojczyznę*, hasło, do którego mężni Po-  
 „ lacy ochoczo zbiegać się będą.

Skończyłem tedy Projekt Milicyi, Pro-  
 iekt obrony kraiovey; przeto w wyszcze-  
 guimionych onego Punktach, ieżeli Czy-  
 telniku łaskawy, postrzeżesz jakie wady,  
 i niedoskonałości, ieżeli zaśadę Projektu  
 fałszywe, lub błędne; a na reszcie w wy-  
 konaniu onego niepodobieństwo znay-  
 dziez, to przynaymniej chęci moie po-  
 winny ci się podobać, a resztę względnie  
 raczyś mi przebaczyć, pomniac, że czo-  
 wiek pisał, i do tego w ognistym bronie-  
 nia Ojczyzny zapale: to jest w ten czas  
 gdzie umysł ludzki nic nie widzi nie po-  
 dobne. Wolno tedy ci będzie popro-  
 wić, odmienić, przydać, wyrzucić, sło-  
 wem całe dzieło zniszczyć, i spalić, by-

leś tylko te dwie rzeczy w pamięci, i sercu swoim zostawił, że Ojczyzna bez obrony ginie; drugie, że Milicye mogą ją ratować.

Początki wszystkich rzeczy zawsze są trudne, zawsze mają wadę, czas bowiem tylko ieden niedoskonałości poprawiać może. Przekraczni Ziomkowie! Czemuż nie mamy pamiętać o tym? że w pokoju o wojnie myśleć potrzeba, czemu nie mamy w cześnie ręce nasze przyzwyczajać do oręża? iako narzędzia, którego wolne Narody, dla ocalenia wolności zawsze używały.

Nie rozumiem zaś nigdy, aby się kto z Obywatelów Polkich znalazł, któremu by koszt tak mały na wyprawę dwu miesięczną tylko w roku, do tej posługi dla kraju wstąpić czynić miały, i z tych powodów tak zbawiczny Projekt obrony, nie był mu upodobany. Aż nadto pewien jestem; że każdy Polak ma u siebie w pamięci nieszczęśliwe doświadczenie, że bez odłożenia iedney części majątku, resztę ocalić inaczej nigdy nie można. Oprócz tego wnosić sobie każdy może, że kto daie na obronę swojej ziemi, nikomu tylko sobie daie: taki to jest ścisły

związek między Ojczyzną, i Obywatelem.

Niechay tedy raczy każdy u siebie kredką rzucić, a pozna, że to nie iest wielki obiekt; ponieważ broń, i lederwerk przynajmniey na lat dzieścięć, mundur na lat cztery, służyć mogą, bo tylko przez dwa miesiące na rok używane. Wyiawwszy czas wojny, gdzie się wszystko, osobliwie broń, prędzey psuie.

Co się tycze dostania broni, to skarbce Panow, i niektore domy Szlacheckie, od swoiey potrzeby zbytnią mogłyby drugim odstąpić. A coby ieszcze brakowało, to zapewne znaleźć się mogą tacy gorliwi Obywatele, z ktorych każdy dla swego Woiewodztwa tę usługę dopełnić zechce, przez sprowadzenie bądź z fabryk kraio-  
wych, bądź zagranicznych do magazynu, z ktorego po tey, co kosztuie cenie, dostać będzie można, i nawet bez żadanego zarobku.

Gdy tedy nayzbawiennieyszem celem Milicye Woiewodzkie w myśli moiey układam, i wielką nadzieię przyszłej szczęśliwości kraiu w mocy zbrojney upatru-



ię, może kto sobie pomyśleć, że to w za-  
grzaney imaginacyi, iak we śnie, marzy  
mi się tylko: że te Pułki, ktore ia na pa-  
pierze szychuję, nie tylko, że są do uku-  
tecznienia nie podobne, ale nawet, że  
nie wiele siły Polszcze przyniesą, ponieważ  
rynштunków wojennych, osobliwie harmat  
brakuie, a te w terażnieyszym wieku, nay-  
więcey Woysku mocy daia. Kto tak myśli,  
niech swą trokliwość zaspokoi tą pewno-  
ścią. Ze cnota zawsze naśladowcow znay-  
dzie. Przykłady bowiem wspaniałych mę-  
żów (o których stokrotnie mi iest miło  
wspomnieć) J. W. Szczesnego Potockiego  
Wojewody Ruskiego, i Sochorzewikich  
(ktorzy z majątku swego dla obrony kra-  
iu ofiarę tak wspaniałą, na woysko uczy-  
nili,) nie wątpliwie po Wojewodztwach,  
wielu Magnatów, i Obywateli, do podo-  
bneyże miłości Oyczyzny zachęcić po-  
trafią, tak dalece, że na harmaty, ry-  
sztunki różne, i naypotrzebnieysze narzę-  
dzia wojenne, składkę uczynią. Będą za-  
pewne chciwi sławy w napisach Imion  
swoich na działach dla obrony Rzeczy-  
pospolitey ofiarowanych, oraz wdzięczno-  
ścią od potomności pogardzać nie zechcą.

ktora wielkim ich czynom sprawiedliwość,  
i cześć oddać będzie winna.

Idzie więc zatym, że nic nam teraz nie  
potrzeba, iak tylko chcieć, i wiednoftay-  
ney myśli, wziąwszy się za ręce powię-  
kszać Woysko przez Milicye dla obrony  
granic. Wydarzają się albowiem takowe  
dla nieszczęśliwych, i niesprawiedliwie od  
obcey przemocy uciążonych Narodow,  
pomyślnie czasy; że gdy iuż nieszczęście  
do ostatniego przychodzi kresu, na ten  
czas boiaźń zamienia się w rozpacz, a ta  
odwagę, i męstwo wzbudziwszy, iuż pra-  
wie lud zagrzebany wskrzesza, z grobu  
wydobywa, życie, i iestestwo powraca.  
Europy dzieie o takowych zdarzeniach  
mocno nas przekonywają. Odrzućmy  
przeto mowę, tę upodlającą człowieka  
istotę, boiaźń: albowiem iako Żeglarz za-  
dneý nie lęka się nawałności, gdy styru  
w ręce doświadczenia, i roztropności po-  
wierza, tak Narod Polski ieszcze zaginać  
nie może, mając na czele swoim, mądre-  
go, i przezornego Krola, który nie raz  
iuż nawałnością burzy Rzeczpospolitę sko-  
łatana, z rąk swoich nie wypuszczał: a

czegożby się spodziewać nie można było? gdyby sto tysięcy zbroynego Rycerstwa Polskiego na polu Marłowym stało, na ten czas tego od Boga nam danego Króla, pracowita o los Rzeczypospolitey troskliwość, w szczęśliwzych okazałaby się skutkach, na ten czas mówię: „Rycerstwo Polskie mając sobie przez Króla drogę chwały ukazaną, bezwątpienia wie-  
 „ciem zagubione Przodków zwyciężkie  
 „odzyskałoby Laury, a przykład niezfa-  
 „tygowanej Króla Jmci dla Ojczyzny  
 „pracy, tę w sercach Polaków wkrześli-  
 „by maxymę: *Pulchrum est & decorum pro*  
*„Patria mori.*

O! iakążby to powszechna po całym Królestwie Polskim uczuć się dała radość, gdyby Wództwa nie zapastrując się iedne na drugie do pierwieństwa takowej posługi dla spadającej Ojczyzny ubiegały się, i nie czekały koniecznie poki Seymowe wyroki chęci do własney obrony nie wzbudzą. Albożby to było występkiem? ochotę z siebie ratowania kraju przez Lauda Rzeczypospolitey okazać, a ta iako udzielna Tani, tak pożyteczne chęci, z wdzięcznością w prawo zamieniłaby. Przez co wię-  
 „ksząby daleko chwałą naszą było, gdyby-

śmy nie prawa przymusem, ale czystą miłością Ojczyzny przeięci, ratunek iey nieśli. A gdy mi, który trwożliwy, i' najmniejszem trudnościami zastawiony Obywatelu zarzucił, że może Seym z przypadku nieszczęśliwego, lub intrygą zagraniczną podzielony, lub okolicznościom iakowym ulegając, chęci nasze kraiowi życziwe nie przyjmie, prawem nie za twierdzi, a przeto bez Woyłka nas na zawżze zostawi. Odpowiem na to, że na ten czas będzie to oczywistą karą Bożą, będzie to pokutą, którą nasze przewinienia na cały kray ściągnąć musiały. Ale Cię z tym wszystkim zapewniam, że na przygotowaniu w czesnym, nic wcale nie stracisz, bo szabla, i' broń zawsze ci się w domu dla twego osobistego bezpieczeństwa zostaną. Tąto mówię szabla, która u dawnych Polaków, naścienie wisząc nayozdobnieyszym bywała meblem. Sługa zaś twoy, który wczasie potrzeby gwałtowney miał być żołnierzem, i' obrońcą kraiu, będzie w domowym zakęcie, z tobą razem niewoli czekał, i' tym sposobem niewolnik niewolnikowi będzie służył.



O! iakże nie tylko wrożyć, ale pomyśleć nawet o niewoli jest rzecz straszna dla wolnego Narodu, a ieżeli duch Maršowy jest darem przyrodzenia, to Szlachcie Polski od natury dar ten mając sobie dany, mężniey zapewne za siebie, i za wolność swoją bić się powinien, niżeli potym zostawszy niewolnikiem za uroioną fantazyą swego Tyrana. Pošetnie więc powtarzam niemnieymy uprzedzenia, że Mili-cye Popisowe mało co znaczyć będą w dziełach wojennych. Przykłady inne wcale o nich mieć olicą mniemanie, a osobliwie za Panowania Jana Kazimierza, gdzie Szwedzi, Kozacy, Moskale, i Rakocy Xiążę Siedmiogrodzki Prowincye Polskie opanowali, i ostatnią zgubą kraiovi grozili, przytym na nieszczęście woysko Komputowe będąc niepłatne poszło do związku, i iuż Polska tylo ciosami dotknięta, bez nadziei bydź prawie obrony zdawała się. W takowym tedy ciężkim, i niepomysłnym razie, iakiż był ratunek? o to czuły Krol z mężnym Narodem poszedł śmiało przeciw nieprzyjacielowi, i nie zawiodł się w ufności, bo nieprzyjaciół pokonał, i Polskę od niajazdu uwolnił. A Czarnecki Kasztelan Kiiowski z zebraną

Szlachta w czasie teyże samey rewolucyi, gromiąc ze sławą Narodu nieprzyaciół, godny Potomności na naśladowania został przykład, że w Rzeczypospolitey pięknie jest być Senatorem, i wodzem, Szlachcicem, i żołnierzem.

„ A zatem J. O. Mości Xiaże Woiewo-  
 „ do, i J. W. Kafztelan Woiewodztwa  
 „ Wołyńskiego Senatorowie! Przykłady  
 „ miłości Ojczyzny dawnych Polaków,  
 „ wystawiać Wam zacni Mężowie, to jest  
 „ iedno, co mieć w nich ufnosć, że nad  
 „ te, które Wam wysokie Urodzenie, i  
 „ Szlachetna czułość, przypominąć będą,  
 „ filnieyszych do uczynienia podobneyże  
 „ dla kraju usługi, nie potrzebuiecie po-  
 „ budek. Prawo o Popisach, czyni Cię  
 „ Mości Xiaże Woiewodę Rycerstwa  
 „ wodzem, bo wistocie biorąc rzeczy od  
 „ zrzodła, to Woiewoda to samo znaczy,  
 „ co wojny wódz, a Kafztelan jego Za-  
 „ stępcą. Nieśmiertelną tedy sobie Prze-  
 „ zacni Senatorowie zrobicie sławę, i nie  
 „ tylko teraz, ale od potomności z wdzie-  
 „ cznością wspominani będziecie, gdy  
 „ gorliwości w powiększeniu siły Krajo-  
 „ wey Rycerskiemu Woiewodztwa nasze-  
 „ go stanowi, pierwszy z siebie, dać ra-

„ czycie przykład, oraz o nieodwłoczne  
 „ Popisow wkrzeszenie starać się, lub też  
 „ inny iakowy obrony kraiu sposób, ob-  
 „ myśleć będziecie usiłowali, albowiem  
 „ nie masz już dla Rzeczypospolitey ko-  
 „ naiącey innego lekarstwa.

„ Przekacny stanie Rycerki! W To-  
 „ bie iedyna nadzieja, cnocie, męstwu, i  
 „ odwadze Przodkow twoich, winien jest  
 „ Narod, że jest wojnym Narodem, i że  
 „ się ieszcze, choć częścią wolności cie-  
 „ szy ( bo icy całej już teraz nie ma, )  
 „ walecznym ich dzieciom to wojennym, od  
 „ Krolow w Polsce na ten czas samo-  
 „ władnych, Prawa, Przywileie, swobo-  
 „ dy, wolności, i nayozdobnieyszy za-  
 „ szczyt Szlachestwa w nadgrodzie były  
 „ nadane. Oycow twoich straszna szabla  
 „ na wschod, i zachod Granice roz-  
 „ przestrzeniała, a całej prawie pułnocy  
 „ Prawa dawała. Dla sławy panowania  
 „ nad wolnym, wielkim, i mężnym Na-  
 „ rodem, cudzoziemcy, aż z za morza  
 „ przyjeżdżali, i o Polską dobiiali się Ko-  
 „ rone.

„ Przeto miew to sobie za prawo świę-  
 „ te że te bez szacunku Skarby, wolność  
 „ i sława Narodu, tak drogo, bo krwią

„ Przodkow nabyte, winien iesteś Nastep-  
 „ com twoim zabespieczyc. Wspomniy  
 „ sobie waleczny Stanie Rycerki, żeś da-  
 „ wniew w złych przypadkach, nieprzeła-  
 „ mana Rzeczypospolitey twierdzą by-  
 „ wał. Miew ufność że, i dzisiay możesz  
 „ tego dokazać, byleś tylko chiał iść tam,  
 „ gdzie cię cnota. i miłość kraiu, gdzie  
 „ Cię hańbiono za Kroja, i Oycyznę zawo-  
 „ ła, byleś tylko mowie część majątku  
 „ na obronę siedlisk twoich nie żało-  
 „ wał. Miew to sobie za łromotę, w ten  
 „ czas gdy kray upada, żyć nie czyn-  
 „ nym, i obojętnym. Wraż w umyśl, i  
 „ serce swoje, te przekonanie, że kto w  
 „ nieszczęściu trudnością, lub niebespie-  
 „ czeństwem ułękniiony, nie czyni pomo-  
 „ cy, którą iest winien kraiowi, nie tylko  
 „ iest złym Obywatelem, ale nawet do  
 „ niewoli urodzonym. Nie chcey ścia-  
 „ gać na siebie. tę hańby, aby z przy-  
 „ czyny nieczułości twoiey, Potomkowie  
 „ niewolnikami rodzili się. Brzydź się  
 „ niewola, choćby Ci ia pod nayłago-  
 „ dneyszą wystawiano postać: a nie  
 „ wątpliwie podobnego losu czyli niewo-  
 „ li (w ktorey Bracia twoi w Kordonach  
 „ rzewnie płaczą) unikniesz, gdy Popify



„ dawne odnowisz, i z nich Milicye Wo-  
 „ iewodzkie w sposób wyżej wyrażony  
 „ utworzysz. Z wielką Ci łatwością te  
 „ dzieło nayzbawiennieysze dla Rzeczy-  
 „ pospolitey bez wątpienia wykonać przyi-  
 „ dzie, gdy z pamięci niegdy nie zgū-  
 „ bisz, takowe Przodków twoich o wol-  
 „ ności mniemanie: *Malo periculosam li-  
 „ bertatem, quam quietum servitium.*

K O N I Ę C.

